

Słocina



Plan katastralny Słociny z poł. XIX w., fot. Encyklopedia Rzeszowa

Pierwsza znana wzmianka dotycząca Słociny pochodzi z 1421 r. W tymże roku bp przemyski Janusz zatwierdził statut Bractwa Kapłańskiego dla okręgu rzeszowskiego i tyczyńskiego, a przy wystawieniu dokumentu obecny był pleban słociński Maciej. Dokładna data powstania wsi i erygowania parafii nie jest znana. Domyślać można się jednak, że osada powstała jeszcze w XIV stuleciu. Nie można zapominać bowiem, że Słocina leżała na terenie sąsiadującym bezpośrednio ze starym osadnictwem, którego początki sięgały jeszcze czasów staroruskiej wołosci (Zalesie, Biała).

W 1345 r. król Kazimierz Wielki opanował ziemię sanocką wraz ze znajdującą się na jej obrzeżach wołoscią zaleską. Już jednak w okresie panowania w Polsce Ludwika Węgierskiego (1370–84) okręg, którego centrum zostało przeniesione do Tyczyny, został zakupiony przez Ottona z Pilicy herbu Topór od Władysława Opolczyka. Stało się to między 1370–71 (początek rządów Opolczyka na Rusi) a 1378 r., gdy przekazał on administrowanie tą krainą w ręce starostów węgierskich. Domniemywać można, że Słocinę lokował Otton z Pilicy, wojewoda sandomierski i starosta ruski, już po zakupie wołosci tyczyńskiej.

Po śmierci Ottona (przed 7 I 1385 r.) dobra tyczyńskie trzymała jego żona Jadwiga z Melsztyńskich wraz z córką Elżbietą. Wkrótce doszło do sporu o okręg tyczyński, w skład którego wchodziła również Słocina. Pretensje do tych dóbr wysunął sam król Władysław II Jagiełło, który dążył do unieważnienia transakcji dokonanej między Ottonem z Pilicy i Władysławem Opolczykiem.

19 IX 1404 r. sąd polubowny obradujący w Medyce przyznał wołosć tyczyńską królowi, pod warunkiem jednak uiszczenia przez niego sumy 500 grzywien na rzecz Jadwigi i Elżbiety. Cały zatarg został ostatecznie rozwiązany z chwilą poślubienia przez króla Elżbiety Pileckiej (primo voto za Jencykiem z Hiczyzna, secundo voto za Wincentym Granowskim) w Sanoku 2 V 1417 r. Niebawem, zakochany w nowej żonie monarcha nadał dobra tyczyńskie ze Słociną dzieciom Elżbiety ze związku z Wincentym Granowskim, zastrzegając sobie tylko dożywotnie ich posiadanie. Mimo to w 1423 r. (już po śmierci Elżbiety) król Władysław nadał majątność tyczyńską Janowi z Hiczyzna. Po nim dziedzicem dóbr tyczyńskich był Jan Pilecki herbu Leliwa. Po jego śmierci w 1476 r. doszło do działu dóbr (27 I 1478 r.). Wówczas klucz tyczyński ze Słociną objął Jan Pilecki, kasztelan biecki. Po nim dziedzicem wsi został jego syn Stanisław, zwany Ocicem, zmarły w 1523 r. Ostatnimi dziedzicami Słociny z rodu Pileckich byli syn Stanisława – Rafał Pilecki, a po jego zejściu Jan Pilecki, starosta horodelski.

W 1466 r. Jan Pilecki, wojewoda krakowski, dokonał wraz z żoną Anną odnowienia miejscowej parafii pw. św. Marcina. Uposażeniem parafii było pole o powierzchni 1 łanu i staw rybny. Na terenie wsi dobrze rozwinięta była gospodarka rybna. W 1515 r. w Słocinie uprawiano łącznie 18 łanów pól, zaś 4 łany leżały odłogiem. Dochody przynosiły też młyn i karczma.

W 1589 r. we wsi uprawiano już 21 łanów pól ornych. Od ok. 1585 r. posesorką Słociny była córka Jana Pileckiego i Elżbiety Herburtówy – Anna Pilecka, która zmarła w 1631 r.

11 VI 1624 r. społeczność Słociny przeżyła tragedię związaną z napadem Tatarów budziackich. Tego dnia ordyńcy Kantymira murzy spalili częściowo kościół św. Marcina, plebanię i wiele chat włościańskich. Nieprzyjacieli zdewastował także gospodarstwa obejmujące 2 i 2/4 łana. Zniszczenia te dość szybko zniwelowano, gdyż w 1638 r. na terenie wsi uprawiano 21 łanów pól ornych. W 1636 r. parafia słocińska liczyła 840 wiernych, a w samej Słocinie zamieszkiwało 300 osób.

Po Annie Pileckiej Słocinę dzierżył jej syn Mikołaj Rafał Kostka, starosta malborski i starogardzki. Od 1638 r. wieś trzymała jego córka Katarzyna Zofia. Po jej zejściu w 1644 r. dobra tyczyńskie ze Słociną na krótko przejęła wdowa po M.R. Kostce – Zofia Katarzyna Plemięcka, która w 1646 r. zapisała wołosć tyczyńską Michałowi Działyńskiemu. Zapis ten stał się wkrótce przyczyną sporu z Branickimi, którzy wystąpili z pretensjami do klucza tyczyńskiego jako krewni Kostków. O przynależności dominium tyczyńskiego zadecydowała siła militarna. Pod koniec 1670 r. Jan Klemens Branicki najechał zbrojnie Tyczyn i okoliczne wioski, usuwając z tego terenu administrację Michała Działyńskiego. Cały spór zażegnany został dopiero w 1690 r. poprzez ugodę synów dawnych adwersarzy, tj. Stefana Mikołaja Branickiego ze Stanisławem Działyńskim.

Jak przekonuje zachowana dokumentacja skarbowo-fiskalna, do poł. I. XVII w. stan demograficzno-ekonomiczny Słociny nie odbiegał jeszcze od tego z pierwszych dziesięcioleci stulecia. Dopiero w latach 1656–57 całe dominium tyczyńskie doznało wielkich zniszczeń materialnych spowodowanych działaniami wojennymi, rabunkami i rekwizycjami wojsk siedmiogrodzko-kozackich, a także własnych oddziałów armii koronnej.

W 1668 r. na ogólną liczbę 27 gospodarstw kmiecych aż 18 było spustoszonych, a gospodarstwa 6 zagrodników były opuszczone. We wsi znajdował się również jeden pusty staw, sady i karczma. Już w 1672 r. nowe traumatyczne doświadczenia stały się udziałem społeczności słocińskiej. Powodem był kolejny wielki najazd Tatarów krymskich, którzy spalili we wsi wszystkie domostwa z wyjątkiem tylko 4 zabudowań. W 1673 r. słocińscy chłopcy uprawiali tylko 4 łany ziemi ornej. Dzierżawcą wsi był wówczas Jan Boguski. U schyłku XVII stulecia w Słocinie istniało zaledwie 20 drewnianych domów. W pierwszej dekadzie XVIII w. wieś została ponownie kilkakrotnie zdewastowana i to zarówno przez oddziały rosyjskie, szwedzkie, jak i koronne i saskie.

Na skutek ugody z 1690 r. dobra tyczyńskie ze Słociną pozostały przy Branickich. Po śmierci S.M. Branickiego w 1709 r. klucz tyczyński objął Jan Klemens Branicki, hetman wielki koronny. Po bezpotomnym zejściu hetmana w 1771 r. dominium tyczyńskie ze Słociną przejęła jego trzecia żona Izabela z Poniatowskich Branicka. Dzierżyła ona te dobra do śmierci w 1808 r.

Ok. 1785 r. we wsi zamieszkiwały 644 osoby (w tym 634 katolików oraz 10 Żydów).

W latach 1785-88 na terenie wsi uprawiano role o pow. 407 morgów i 394 sążni (dwór), 565 morgów i 935 sążni (chłopi) oraz 74 morgi i 702 sążnie (plebania).

Po Izabeli Branickiej posesorami S. byli Tadeusz i Marianna Mostowscy. W latach 1848-80 majątek słociński znajdował się w rękach Maurycego Korwin-Szymanowskiego i jego żony Anny z Zawiskich. Po Szymanowskich dziedziczką majątku była ich córka Zofia Wallis, która zmarła w 1907 r., a następnie córka Zofii - Maria, zamężna za Adolfem Brunickim. Córka Marii i Adolfa Brunickich była Anna, która wyszła za mąż za Maurycego Chłapowskiego. Ich córka o imieniu Zofia zamężna była od 1936 r. z Zygmuntem Chłapowskim (rodem z Wielkopolski), który był ostatnim dziedzicem majątku słocińskiego.

W 1840 r. populacja wsi wzrosła do 1059 osób, w następnych 2 dziesięcioleciach obniżyła się jednak o ponad 20% na skutek epidemii chorób zakaźnych i innych klęsk elementarnych.

W 1889 r. w Słocinie istniało 176 budynków mieszkalnych, w których zamieszkiwało 1000 osób. W 1916 r. zakończono budowę nowego murowanego kościoła parafialnego w stylu neogotyckim (według projektu Tadeusza Obmińskiego).

W 1952 r. liczba mieszkańców Słociny wzrosła do 2040, zaś w 1991 r. osiągnęła 3000.

Andrzej Gliwa
Encyklopedia Rzeszowa